

Sygn. akt II W 494/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agata Makowska-Boniecka

Protokolant: stażysta Kamila Skorupska

przy udziale oskarżyciela publicznego: -

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 roku

sprawy z wniosku Głównego Inspektora Transportu Drogowego

przeciwko **S. B.**, synowi K. i J. zd. Ż., urodzonemu (...) w miejscowości K.

obwinionemu o to, że:

w dniu 5.01.2015 r. o godz. 17:32:20 w miejscowości C./ul. (...). C., pow. (...), woj. (...)- (...) kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym, w ten sposób, że na odcinku obowiązywania ograniczenia prędkości do 50 km/h kierował pojazdem z prędkością 64 km/h, tj. przekroczenie o 14 km/h

to jest o czyn z art. 92a k.w. z zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. 2002 nr 170 poz. 1393 ze zm.)

orzeka:

I. uznaje obwinionego **S. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92a k.w. z zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. 2002 nr 170 poz. 1393 ze zm.) i za to na podstawie art. 92a k.w. wymierza mu karę 200,- zł (dwustu złotych) grzywny;

II. wymierza obwinionemu opłatę w kwocie 30,- zł (trzydzieści złotych) oraz obciąża go wydatkami postępowania w kwocie 100,- zł (sto złotych).

II W 494/15

UZASADNIENIE

W dniu 5 stycznia 2015 roku o godz. 17:32:20 w miejscowości C. na drodze krajowej nr (...), na wysokości ulicy (...) kierował pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...). Nie zastosował się wówczas do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym w ten sposób, że na odcinku obowiązywania ograniczenia prędkości do 50 km/h kierował pojazdem z prędkością 64 km/h, czyli przekroczył dopuszczalną prędkość o 14 km/h. Fakt popełnienia wykroczenia przez S. B. został zarejestrowany przez urządzenie rejestrujące F. C. nr 244, będące w dyspozycji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Funkcjonariusze Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego Delegatura Północna w B. podjęli czynności zmierzające do ustalenia tożsamości kierującego pojazdem, którym okazał się obwiniony – S. B.. Funkcjonariusze w dniu 22 stycznia 2015 r. okazali obwinionemu zdjęcie z pomiarem prędkości dokonany przez urządzenie radarowe i rozpoznali go jako osobę kierującą pojazdem. Obwiniony odmówił wypisania oświadczenia o kierowaniu pojazdem lub wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w czasie popełnienia wykroczenia, twierdząc, że jego pojazdem mógł kierować każdy, nawet jego brat bliźniak.

Użyty przez funkcjonariuszy (...) radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym (...) nr fabryczny 244 posiadał świadectwo legalizacji ponownej wydane przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł., ważne do dnia 30 listopada 2015 roku, potwierdzające, że spełnia on wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2014, poz. 281).

(dowód: zdjęcia z urządzenia radarowego F. C. nr 244, k. 4-6, świadectwo legalizacji ponownej urządzenia- k. 7, zdjęcie na płycie CD - k. 31, zdjęcie obwinionego z dowodu osobistego - k. 25, notatki urzędowe - k. 11-12)

W toku czynności wyjaśniających obwiniony S. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W dniu 22 stycznia 2015 r. w Delegaturze Północnej (...) po okazaniu mu zdjęcia obwiniony początkowo nie potrafił rozpoznać swojego pojazdu, potem rozpoznał pojazd, ale unikał odpowiedzi co do kierującego pojazdem. Stwierdził, że nie musi podpisywać żadnego oświadczenia, a jego pojazdem mógł kierować każdy, nawet jego brat bliźniak. W piśmie z dnia 26 stycznia 2015 r. skierowanym do (...) obwiniony wniósł o umorzenie postępowania z powodu braku podstaw do jego wszczęcia, ponieważ zarzucany mu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, gdyż błąd fotoradaru wynosi 30 km/h. Obwiniony przyznał, że jest właścicielem pojazdu i że poza nim z pojazdu korzystają cztery osoby oraz twierdził, że obraz kierującego pojazdem na zdjęciu jest zamazany, warunki atmosferyczne były złe, a fotoradar był ustawiony pod złym kątem. Ponadto jego zdaniem ustalenia, że doszło do przekroczenia prędkości, mogła dokonać osoba kompletnie nieodpowiedzialna jak np. asesor komorniczy z Ł. (o którym obecnie głośno). Obwiniony stwierdził, że „ustawienia fotoradaru zgodnie z ostatnim rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej (kolekcjonera zegarków) zostały zmienione z 30 na 10 km/godz z powodu zbyt małych wpływów do budżetu wbrew zaleceniom producenta”. Dla potwierdzenia swoich argumentów obwiniony powołał się na program (...)E. łowca fotoradarów” oraz program (...) po 22 z dnia 22 stycznia 2015 r. Obwiniony oświadczył, że fotoradary nie mają w jego ocenie żadnego wpływu na bezpieczeństwo i porządek w ruchu, chodzi tu tylko o premie kwartalne, a bardziej liberalne jest nawet prawo w Meksyku, załączając wydruki pochodzące ze stron internetowych udzielających porad w celu uniknięcia kar za przekroczenie prędkości.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na zgromadzonej dokumentacji fotograficznej oraz uwzględnił dokumenty zgromadzone w sprawie w postaci notatek urzędowych oraz świadectwa legalizacji ponownej użytego do pomiaru prędkości urządzenia, nie znajdując podstaw do podważenia waloru ich wiarygodności.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika wprost, że obwiniony S. B. w dniu 5 stycznia 2015 roku o godz. 17:32:20 w miejscowości C. na drodze krajowej nr (...), na wysokości ulicy (...) kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy o 14 km/h przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z którego wynika, iż obwiniony naruszył przepis art. 92a k.w. Ponadto część twierdzeń obwinionego to jedynie jego polemika z obowiązującymi przepisami prawa i z sensem ich przestrzegania, są to konstatacje o emocjonalnym charakterze, nie mające w istocie znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Twierdzenia obwinionego, że warunki atmosferyczne były złe czy też kąt ustawienia fotoradaru był nieprawidłowy są jedynie jego dywagacjami, nie znajdującymi oparcia w żadnym dowodzie. Obwiniony nigdy zresztą wprost nie stwierdził, że to nie on kierował

pojazdem stanowiącym jego własność w chwili popełnienia wykroczenia, ale powoływał się na brak dowodów jego winy.

Tymczasem zarówno funkcjonariusze (...) w postępowaniu wyjaśniającym, jak i Sąd po zapoznaniu się z dokumentacją zdjęciową (w tym po powiększeniu zdjęcia znajdującego się na płycie CD) nie mieli żadnych wątpliwości odnośnie identyfikacji osoby kierującej pojazdem w chwili zarejestrowania wykroczenia.

Sąd w swoich ustaleniach oparł się na obowiązujących przepisach prawa i całością zgromadzonego materiału dowodowego w tej konkretnej sprawie, zaś nie interesowała go publicystyka dziennikarska prezentowana w programach telewizyjnych ani na stronach internetowych.

W przedmiotowej sprawie pomiaru prędkości dokonano za pomocą urządzenia F. C. nr 244 posiadającego świadectwo legalizacji ponownej. Świadectwo to wystawiono w dniu 24 listopada 2014 roku i było ważne do 30 listopada 2015 roku. Świadectwo legalizacji jest jedynym dokumentem wymaganym przez prawo metrologiczne, jakim powinien legitymować się przyrząd do pomiaru prędkości. Radar F. C. w chwili dokonywania pomiaru był sprawny. Nie ma w sprawie żadnych podstaw by twierdzić, że pomiar prędkości został wykonany nieprawidłowo czy niezgodnie z zaleceniami instrukcji obsługi. Dla wyniku pomiaru bez znaczenia są warunki atmosferyczne. Urządzenie radarowe F. C. umożliwia identyfikację pojazdu, pomiaru którego prędkości dokonuje oraz identyfikację osoby kierującej pojazdem. Jak wynika z powszechnie dostępnej w sieci Internet instrukcji obsługi urządzenia F. C., dokładność pomiaru prędkości wynosi ± 3 km/h (do 100 km/h) i ± 3 % (pow. 100 km/h). Zakres temperatur pracy urządzenia to: od -10 st. C do +60 st. C.

Sąd uznał, iż obwiniony winien jest popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest wykroczenia z art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 170 poz. 1393 ze zm.), którego dyspozycja odpowiada zakresowi zachowania podjętego przez obwinionego. Zgodnie z § 27 ust. 1. w/w rozporządzenia znak B-33 "ograniczenie prędkości" oznacza zakaz przekraczania prędkości określonej na znaku liczbą kilometrów na godzinę. Dopuszczalna prędkość określona na znaku obowiązuje, z zastrzeżeniem ust. 4 i § 32, do miejsca:

- 1) wprowadzenia innej dopuszczalnej prędkości znakiem B-33 lub B-43,
- 2) umieszczenia znaku D-40 oznaczającego początek strefy zamieszkania,
- 3) umieszczenia znaków oznaczających odpowiednio początek lub koniec obszaru zabudowanego, o których mowa w § 58 ust. 3 i w § 114 ust. 1 pkt 1 i 2.

Na podstawie art. 92a k.w. Sąd wymierzył obwinionemu karę 200,- zł grzywny.

Ustalając rodzaj i wymiar kary Sąd wziął pod uwagę szkodliwość społeczną czynu, rodzaj naruszonych obowiązków okoliczności zdarzenia, wielkość przekroczenia prędkości. Uznając obwinionego za winnego popełnienia przedmiotowego wykroczenia, Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200,- zł. Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 k.w. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, ale jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu obwinionego. Jest oczywistym bowiem, że każdy kierujący pojazdem mechanicznym zobowiązany jest do dostosowania się do ograniczenia prędkości wynikającego z ustawy, ze znaku drogowego lub z decyzji organu rejestrującego. Społeczna szkodliwość przypisanego obwinionemu czynu była znaczna. Wydając niniejsze orzeczenie uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy. Należy w tym miejscu podkreślić, że Sąd nie jest związany żadnym taryfikatorem ani kwotą, którą wcześniej zaproponowano obwinionemu w ramach mandatu karnego i może wymierzyć karę wg swojego uznania, w granicach od 20 do 5000 złotych (por. art. 24 § 1 k.w.)

Sąd orzekł o kosztach postępowania w oparciu o art. 119 k.p.w. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. i art. 118 k.p.w. Sąd wymierzył obwinionemu opłatę w kwocie 30,- złotych czyli w minimalnej wysokości zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). W myśl przepisu art. 118 § 1 k.p.w. w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania oraz innymi należnościami, o których mowa w § 3, jeżeli należności takie powstały w postępowaniu. Zgodnie z § 3 art. 118 k.p.w. wydatki wykładane przez Skarb Państwa mają charakter zryczałtowany. W przedmiotowej sprawie obwiniony z uwagi na skazanie winien uiścić kwotę 100,- zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania (zgodnie z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia – Dz. U. z 2001 ro. Nr 118, poz. 1269). Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia obwinionego od kosztów, czyli do skorzystania z wyjątku od reguły określonej w art. 118 § 1 k.p.w., albowiem w ocenie Sądu obwiniony nie wykazał, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla obwinionego ze względu na sytuację rodzinną majątkową i wysokość dochodów (por. art. 624 § 1 k.p.k.).

SSR Agata Makowska-Boniecka

C., dnia 30 czerwca 2016 roku